

Karta N znów wygrywa

- Nie będzie zmian w przepisach o średnich wynagrodzeniach nauczycielskich - zapowiada minister edukacji Krystyna Szumilas. - Resort nie pracuje nad nowelizacją Karty Nauczyciela - podkreśla.

Mimo wszystko na najbliższej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego strona samorządowa powtórzy swoje postulaty dotyczące oświaty, w tym m.in. likwidację zapisu o wypłacie nauczycielom tzw. czternastej pensji oraz konieczność modyfikacji udzielania urlopów dla poratowania zdrowia.

Powtórzy, bo w zasadzie wszystkie propozycje są od dawna znane. Jak podsumował Marek Olszewski, współprzewodniczący zespołu ds. edukacji KWRiST, na forum tym prezentowanych było już 28 stanowisk w sprawie potrzebnych zmian w oświacie.

Uporządkowaniem postulatów było stanowisko strony samorządowej zaprezentowane ponad rok temu na posiedzeniu zespołu ds. statusu zawodowego nauczyciela, który miał przygotować grunt pod modyfikację Karty Nauczyciela.

W czwartek w Ministerstwie Edukacji Narodowej odbyło się spotkanie strony samorządowej z przedstawicielami resortu, które miało przygotować grunt pod debatę o oświacie, zapowiadaną przez ministra Michała Boniego na 28 marca.

- Najważniejsze w szkole jest dziecko, dlatego zmiany powinny iść w kierunku podniesienia jakości kształcenia i wyrównywania szans edukacyjnych. System finansowania trzeba jednak traktować jako bardzo ważne narzędzie do realizacji tych działań - wskazywał Olszewski.

Marek Wójcik ze Związku Powiatów Polskich minimalne postulaty strony samorządowej określił jako „czteropak”.

- Oczekujemy odważnych decyzji w sferze czteropaku związanego z Kartą Nauczyciela. Składają się na niego likwidacja dodatków mieszkaniowych, wiejskich, zmiany w urloпах dla poratowania zdrowia (co najmniej udzielanie ich przez komisję orzekającą, a nie lekarza rodzinnego) oraz likwidacja średnich wynagrodzeń. W dobie kryzysu takie postulaty są oczywiste. To są kluczowe sprawy dla budżetów samorządowych - wyliczał Wójcik.

Tymczasem według minister edukacji Krystyny Szumilas, dyskusję o oświacie powinno rozpocząć się od „inwentaryzacji obecnego stanu prawnego”.

- Powinniśmy najpierw porozmawiać o kompetencjach rządu i samorządu, przeanalizować mechanizmy zarządzania oświatą. Dopiero potem może odbyć się dyskusja o sprawach szczegółowych - mówiła minister Szumilas. Jednocześnie podkreślała jednak, że rząd nie planuje zmian w Karcie Nauczyciela.

- To po co zapowiada była debata? - dziwił się Andrzej Jakubiec, burmistrz Krasnegostawu. - Jak Pani podchodzi do kwestii gwarantowania średnich pensji i wypłaty wyrównań? - dopytywał konkretnie samorządowiec.

Szefowa MEN broniła zapisów art. 30a Karty. - Jeśli w ustawie od 2001 roku jest zapis o gwarantowaniu przez samorząd średnich wynagrodzeń nauczycielom, to powinien być przestrzegany. Samorząd podnosząc dodatki motywacyjne na swoim terenie może uniknąć płacenia jednorazowych dodatków uzupełniających wszystkim pedagogom po równo - wskazywała Szumilas. - Resort nie pracuje nad zmianami w Karcie Nauczyciela, nie będzie też zmian w przepisach o średnich wynagrodzeniach nauczycielskich - podkreśliła.

Samorządowcy przekonywali jednak, że zmiany są konieczne, a początek kadencji rządu to najlepszy moment na ich wprowadzenie.

- Mam wrażenie, że strona samorządowa jest traktowana przez MEN jako trzeci po związkach zawodowych podmiot. Chciałbym, żeby rząd prowadził rozmowy wspólnie z samorządami, a dopiero potem ze wspólną propozycją wychodził do związkowców - mówił Bogdan Bieniek, zastępca prezydenta Mielca. - Niektóre zapisy Karty Nauczyciela odejmują powagi resortowi. Pani minister, czy patrząc na Kartę naprawdę ma Pani przekonanie, że to jest dobre prawo? - pytał.

- Spodziewaliśmy się, że resort przedstawi choćby niewiele propozycji zmian, które będą wdrażane. Inaczej rozejdziemy się z niczym - podsumował Wójcik.

W odpowiedzi na takie oczekiwania strony samorządowej minister Szumilas zapewniła, że 28 marca na posiedzeniu plenarnym KWRiST resort zaprezentuje także plan swoich prac.

/aba/

Najważniejsze zmiany oczekiwane przez JST:

- Karta Nauczyciela powinna obejmować tylko nauczycieli prowadzących bezpośrednio proces dydaktyczny
- status dyrektora w ustawie o systemie oświaty
- wyższe pensum (20+2);
- zmiany w awansie zawodowym nauczycieli
- średnie wynagrodzenia negocjowane na poziomie organu prowadzącego; jeśli nie, przejmuje państwo, chyba że zostaną wycofane niekonstytucyjne zapisy dot. średnich z KN;
- subwencja szkolna na nowe zadania dla przedszkoli (6- i 5-latki);
- rezygnacja z dodatków: wiejskiego i mieszkaniowego;
- o udzieleniu urlopu dla poratowania zdrowia orzeka zespół, a finansuje go ZUS;
- maksymalnie uprościć definicję wynagrodzenia nauczycieli
- zmniejszyć z 1 % do 0,5% pulę środków przeznaczoną na szkolenia nauczycieli

Opublikowano: 2012-03-22 16:51

Uwaga! Artykuł pochodzi z portalu internetowego [Serwis Samorządowy PAP](#).